

Protokół Nr XLVII/21
z sesji Rady Miasta Bydgoszczy
z dnia 6 grudnia 2021 r.
(w godz. 9⁰⁰ – 16¹⁵)

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska otworzyła XLVII sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Powitała Radnych Rady Miasta, Prezydenta Miasta, Zastępców Prezydenta, Skarbnika Miasta, Koordynatora Zespołu Prawnego, dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, przedstawicieli prasy, radia i telewizji oraz osoby, które oglądają transmisję sesji Rady Miasta Bydgoszczy.

Ad. pkt 2

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska stwierdziła, że listę obecności podpisało 24 radnych, a więc Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji.

Ad. pkt 3

Powołanie Komisji uchwał i wniosków.

Radni zgłosili następujące kandydatury:

Janusza Czwojdy, Ireneusza Nitkiewicza, Jerzego Mickusia

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Rada przegłosowała wyżej zgłoszone propozycje.

Wynik głosowania:

W.1 jednomyślnie tj. 23 głosy „za”.

Radny Jakub Mikołajczak – *wniosek formalny* – złożył prośbę do wnioskodawców o poszerzenie porządku obrad o Stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy „MUREM ZA POLSKIM MUNDUREM”.

Radny Jarosław Wenderlich wyjaśnił, że podczas posiedzenia Klubu Radnych ustalono, że radni PiS, jako wnioskodawcy zwołania sesji nie wyrażą zgody na jakiegokolwiek zmiany w porządku obrad.

Nie wyraził zgody na poszerzenie porządku obrad.

Ad. pkt 4

Informacja o potrzebach bydgoskich Rad Osiedli – (funkcjonowanie, miejskie inwestycje, problemy, bolączki, postulaty, wnioski) – punkt zawiera wystąpienia przedstawicieli Rad Osiedli.

Przedstawiciel Rady Osiedla Kapuściska Pan Maciej Jasiński przypomniał, że dwa lata temu przedstawiał problemy Osiedla. Niewiele się zmieniło od tamtego czasu na Osiedlu. Jedyłą znaczącą miejską inwestycją była budowa chodnika wzdłuż ul. Chemicznej.

Dodał, że problemy Kapuścisk od lat pozostają te same:

1. chodniki – bardzo stare, układane w latach 50 –tych i 60- tych, pełne dziur i połamanych płyt. Poinformował, że aleja parkowa przy ul. Noakowskiego ma tak zniszczoną nawierzchnię, że nie da się po niej chodzić.
2. brak parkingów – Osiedle projektowano w czasach, gdy samochód był niedostępnym luksusem. Zasugerował zaplanowanie Osiedla od nowa przez Miejską Pracownię Urbanistyczną z uwzględnieniem współczesnych potrzeb mieszkańców, w tym wielopoziomowych parkingów.
3. brak planu zagospodarowania przestrzennego na Kapuściskach – deweloperzy kupują każdy kawałek ziemi, co odbywa się kosztem likwidacji parkingów oraz terenów zielonych.
4. zanieczyszczenie powietrza – mieszkańcy oczekują na zamontowanie stacji pomiaru stanu powietrza. Dodał, że stacja miała powstać przed uruchomienie spalarni ProNatura na koszt miejskiej spółki, co ustalono z mieszkańcami w trakcie rozprawy administracyjnej, ponad 10 lat temu.
5. dziury w jezdniach – na ul. Baczyńskiego. Są ulice na Osiedlu, które w wyniku zmian historycznych straciły swoje nazwy i od 30 lat nie naprawia się ich nawierzchni.
6. jemiała – masowo „zabija” drzewa.
7. brak przeglądów drzew – w 2019 r. RO zgłosiła problem uschniętych drzew. Problem do dnia dzisiejszego nie został rozwiązany. Poinformował, że na terenie Osiedla jest około 150 suchych i spróchniałych drzew, które stanowią zagrożenie w przypadku nagłych zjawisk atmosferycznych.
8. zbyt mało terenów zielonych i spacerowych dla mieszkańców – jest kilka miejsc, które można byłoby w takie tereny przekształcić, ale miasto planuje podobno ich zbycie. Resztę lasów na Osiedlu Miasto zamierza wyciąć i przekształcić na tereny pod przemysł i usługi. Wyraził nadzieję, że pomysł zostanie zablokowany na etapie planu.

9. fatalny stan techniczny miejskich placów zabaw – skwer przy LO Nr V, przy ul. Architektów oraz boisk na terenie MDK. Sporo pilnych napraw wymaga Orlik przy SP Nr 28.

10. linia autobusowa nr 61 – jest to ważne połączenie nie tylko dla mieszkańców Osiedla Kapuściska, ale także innych dzielnic Górnego Tarasu. Złożył postulat, aby przywrócić starą trasę kursowania linii nr 61.

W imieniu Rady Osiedla Kapuściska zaprosił Prezydenta Miasta na spacer po Osiedlu.

Wiceprzewodnicząca Rady Osiedla Łęgnowo - Wieś Dorota Paczewska zwróciła uwagę, że Osiedle boryka się z dwoma uciążliwymi problemami.

Przypomniała problem niewykonanych chodników na Osiedlu. Piesi poruszający się ul. Toruńską korzystają z jezdni. Podtrzymała prośbę o wykonanie chodników od granic Miasta do przejazdu tramwajowego. Podziękowała za uruchomienie sygnalizacji, która wymusza zatrzymanie się pojazdów przekraczających prędkość.

Kolejnym niecierpiącym zwłoki problemem są podtopienia. Mieszkańcy ul. Otorowskiej, ul. Przyłubskiej, ul. Toruńskiej, z problemem borykają się od października 2019 r. Sytuacja staje się coraz bardziej niebezpieczna. W domach zaczynają pękać ściany, drogi są podmywane, przez co ich stan jest coraz gorszy. Rad Osiedla w tej sprawie występowała do Prezydenta Miasta Bydgoszczy, Centrum Kryzysowego, Wód Polskich w Gdańsku oraz w Toruniu, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska oraz do Spółki Centrala. Poprosiła o rozważenie możliwości wykonania kanału odwadniającego wzdłuż torów kolejowych od strony zachodniej. Woda z kanału miałaby swoje ujście do istniejącej sieci pozachemowskiej lub melioracyjnej. Kanał przyjąłby wszystkie wody spływające z Górnego Tarasu, które zalewają posesje.

Ponadto zgłosiła obawy dotyczące budowy spalarni na terenie pozachemowskim. Mieszkańcy obawiają się skażonego powietrza powstałego w procesie spalania toksycznych odpadów oraz możliwości kolejnego skażenia wód gruntowych, do którego może dojść w wyniku awarii instalacji.

Przewodniczący Rady Osiedla Wilczak – Jary Jarosław Cholewczyński zwrócił uwagę, że w Radzie Osiedla Wilczak – Jary od dwóch lat działa tylko Zarząd. Od wielu lat nie odbywają się wybory do RO. Dodał, że w Toruniu wybory do Rad Okręgu odbyły się w roku bieżącym.

Ważną inwestycją jest Kanał Bydgoski, który jest wizytówką Bydgoszczy. RO zabiega o to, aby Kanał nie był zapomniany. Niewielkie inwestycje nad Kanałem zostały wykonane dzięki Budżetowi Obywatelskiemu.

Poinformował, że około 20 ulic na Osiedlu nie spełnia kryteriów zaproponowanych przez ZDMiKP, w związku z czym nie ma szans na powstanie ulicy przy założonych kryteriach. Podziękował ZDMiKP za wykonywanie dróg metodą ażurową.

Przewodniczący Rady Osiedla Wzgórze – Wolności Zdzisław Tylicki powiedział, że Rada Osiedla nie wskazuje na problemy w realizacji swoich działań. RO spełnia oczekiwania mieszkańców, interweniuje i spotyka się z odpowiednimi służbami Urzędu Miasta, ZDMiKP, MOPS. Rada współpracuje na co dzień ze Strażą Miejską i Policją w związku z problemami dotyczącymi bezpieczeństwa mieszkańców.

Z zadowoleniem przyjął zakończenie inwestycji w ramach Bydgoskiego Budżetu Obywatelskiego – Park Wolności na Wzgórzcu Wolności. Realizowane są kolejne inwestycje na Osiedlu:

- ✓ osiedlowa świetlica przy Szkole Podstawowej na ul. Karpackiej,
- ✓ Park Słoneczny przy ul. Karpackiej,
- ✓ tor z przeszkodami w Parku Centralnym przy ul. Toruńskiej.

W imieniu Rady Osiedla oraz mieszkańców Wzgórza Wolności podziękował za wszystkie działania miasta na rzecz mieszkańców Osiedla.

Przewodniczący Rady Osiedla Nowy Fordon Jan Kwiaton odczytał postulaty złożone na piśmie.

Zwrócił uwagę na problem:

1. przeznaczenia terenów zielonych pod inwestycje,
2. zachowania leżącego w okolicy ul. Baranowskiego terenu leśnego (postulat mieszkańców Smukały),
3. organizowania pre-konsultacji przed przystąpieniem do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego,
4. poddania analizie obecnie funkcjonujących w Bydgoszczy regulacji, procedur, praktyk,
5. reformy Rad Osiedli.

Złożone pismo stanowi załącznik do protokołu.

Przedstawiciel Rady Osiedla Bocianowo – Śródmieście – Stare Miasto Marcin Lewandowski przedstawił prezentację multimedialną.

W imieniu Zarządu podziękował za zorganizowanie okazałego Jarmarku Świątecznego.

Przedstawił postulaty Rady Osiedla:

1. zaniepokojenie losem kwiaciarni z Placu Wolności – i warunkami dalszego ich funkcjonowania,
2. połączenie tramwajowe Rycerska – Gdańska przez ulicę Artyleryjską, a nie Chocimską,
3. uwagi dotyczące renowacji Parku Witosa (brak fontanny, puste miejsce po „muszli koncertowej”, chodniki),
4. losy projektu rewitalizacji skweru Leszka Białego (ławeczki, alejki, stoliki, plac zabaw),
5. wymiana ogrzewania w lokalach ADM – z zachowaniem pieców, jako ogrzewania alternatywnego lub awaryjnego,

6. sprzeciw wobec groźby likwidacji „zielonych płuc” Śródmieścia w związku z planami powstania ul. Nowomazowieckiej,
7. tablica ogłoszeń Rady Osiedla – niewłaściwa lokalizacja i zniszczenie,
8. miejsce parkingowe dla zaopatrzenia dla przedsiębiorców przy rogu ul. Gdańska/ Plac Wolności.

Prezentacja stanowi załącznik do protokołu.

Przedstawiciel Rady Osiedla Tatrzańskie Maciej Kołodyński zapytał, kiedy planowana jest rewitalizacja bądź naprawa ul. Kromera w związku z budową basenu? Dodał, że stan nawierzchni jest bardzo zły.

Poruszył problem placu przy ul. Orłąt Lwowskich. Uważa, że teren powinien służyć mieszkańcom w celu organizacji różnego rodzaju festynów. Liczy na przychylenie się do propozycji zarówno radnych jak i Prezydenta Miasta.

Zwrócił uwagę na problem oznakowania dojazdu do dzielnicy Fordon. Poinformował, że oznakowanie jest archaiczne i błędne. Dodał, że źle oznakowane są zjazdy do fordońskich osiedli. Podobna sytuacja ma miejsce przy wjeździe do Bydgoszczy od strony Strzelec Dolnych.

Zapytał, kiedy zostaną podjęte działania, aby RO posiadała swoją siedzibę? RO mieści się w sali w Szkole Podstawowej Nr 67. Sala jest bardzo mała i nie spełnia kryteriów potrzebnych do funkcjonowania Rady. Dodał, że ostatnie zebranie odbyło się na holu szkoły.

Zwrócił uwagę na potrzebę instalacji oświetlenia na ul. Galla Anonima, ul. Kadłubka, ul. Kromera.

Przedstawiciel Rady Osiedla Górzyskowo Marek Grabowicz zwrócił uwagę, że mieszkańcy uważają, iż wykonanie jednej inwestycji około 100 m chodnika w ciągu dwóch lat kadencji Rady, to zbyt mało.

Dodał, że mieszkańcy Górzyskowa (ul. Gersona, ul. Ciechocińskiej) od 40 lat oczekują na utwardzenie ulic.

Ponadto na niektórych ulicach nie zostały wykonane zatoczki „równoległe parkowanie” (ul. Ciechocińska, ul. Gołębia, ul. Kcyńska).

Poprosił o rozważenie możliwości wybudowania ul. Ciechocińskiej metodą ażurową.

Zapytał, dlaczego Rady Osiedla nie są informowane o ważnych inwestycjach odbywających się na ich terenach? RO nie otrzymała informacji o przebudowie skrzyżowania między ul. Inowrocławską/Brzozową/Bielicką.

Omówione sprawy zostały przesłane w korespondencji elektronicznej, która stanowi załącznik do protokołu.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska odczytała korespondencję przesłaną przez Rady Osiedla.

Rada Osiedla Okole zwróciła uwagę na następujące problemy:

1. bylejakość chodników ul. Granicznej, Jasnej, Chełmińskiej, Jackowskiego, Łokietka, Czarnej Drogi oraz drogi serwisowej ul. Grunwaldzkiej,
2. fatalny stan nawierzchni kilku ulic, w tym ulic z „kocimi łbami” ul. Śląskiej od ul. Chełmińskiej oraz ul. Chełmińskiej do ul. Grunwaldzkiej, jak również ul. Grottgera, część ul. Garbary i ul. Naruszewicza.

Rada Osiedla Okole wskazała na konieczność wykonania następujących inwestycji:

1. naprawa Starego Kanału Bydgoskiego (kontynuacja rewitalizacji) polegających na naprawie nabrzeży pomiędzy IV i V służą jak również V i VI oraz pilną wymianę wrót IV i V śluzy,
2. usunięcie asfaltu ze ścieżek nad Kanałem i wyłożenie nawierzchni mineralnej,
3. kontynuacja rewitalizacji Parku Chełmińskiego,
4. rewitalizacja placu im. prof. Józefa Kałużnego,
5. rewitalizacja terenu po dawnej piekarni Tosta przy ul. Śląskiej.

Pismo stanowi załącznik do protokołu.

Rada Osiedla Bartdzieje zgłosiła następujące uwagi dot.:

1. zrealizowania projektu trasy spacerowej i rowerowej na odcinku do Mostu Kazimierza Wielkiego. Trasa powinna być poprowadzona w kierunku Kartodromu i Galerii Pomorskiej. Przygotowanie w koncepcji i na etapie realizacji miejsca na ewentualne wykonanie w przyszłości kładki nad Brdą na wysokości ulic Bałtycka – Perłowa.
2. hałasu związanego z ruchem samochodowym i tramwajowym m.in. na Alei Wyszyńskiego i w rejonie Ronda Fordońskiego.
3. projektu przebudowy Ronda Fordońskiego, który nie poprawi jakości życia mieszkańców.
4. brakującego odcinka dróg rowerowych w okolicy przebudowywanego skrzyżowania Fordońska/Łęczycka/Kazimierza Wielkiego.
5. zachowania zieleni, utworzenia przystanków autobusowych w okolicy Ronda Skrzetuskiego, wyznaczenia przejść dla pieszych itp.
6. zmiany nazwy przystanku kolejowego położonego na osiedlu na Bydgoszcz Bartdzieje.
7. ujęcia osiedla w planach dotyczących nowych nasadzeń zieleni na terenach miejskich.
8. wysokich krawężników w wielu miejscach na osiedlu.
9. zalewania ul. Pułaskiego - odcinek od Wyszyńskiego do Gajowej.
10. niebezpiecznych przejść dla pieszych przy ulicy Bałtyckiej/Uznamskiej/Darłowskiej,

11. doświetlenia przejść dla pieszych w rejonie szkoły nr 32, na ulicy Skłodowskiej – Curie/Koszalińskiej, Skłodowskiej Curie/CH Balaton,
12. zniszczonej nawierzchni ul. Sobieszewskiej podczas budowy bloków BTBS. Czy miasto planuje wykonać naprawę tej ulicy lub zobowiąże BTBS do takiej naprawy/modernizacji po zakończeniu prac budowlanych?
13. zwiększenia ilości kursów linii nr 59,
14. poprawy estetyki otoczenia w okolicy Targowiska na Bartodziejach. Zgłaszany jest np. problem leżących na ziemi śmieci na terenie miejskim od strony Rossmanna (Kostrzyńska/Skłodowskiej – Curie).

Pismo stanowi załącznik do protokołu.

Rada Osiedla Bydgoszcz Wschód Siernieczek wskazała na sprawy niezrealizowane za lata 2010 – 2021:

1. budowa ul. Skłodowskiej,
2. naprawa chodnika na ul. Bocznej,
3. wykup działki na ul. Kijowskiej.

Pismo stanowi załącznik do protokołu.

Rada Osiedla Miedzyń – Prądy zwróciła uwagę na następujące priorytety:

1. Przebudowa ul. Nakielskiej.
2. Rewitalizacja Kanału Bydgoskiego.
3. Remont nabrzeży w Parku nad Starym Kanałem Bydgoskim.
4. Wykonanie koncepcji trasy Eurovelo 9 z gminami współpracującymi z miastem w ramach Metropolii Bydgoszcz.
5. Budowa przeprawy przez Kanał Bydgoski, pomiędzy osiedlami Miedzyń, Flisy, Osowa Góra.
6. Budowa ul. Gliwickiej, ul. Zapłotek, ul. Agatowej (ulice stanowią ciąg komunikacyjny do placówek oświatowych).
7. Poprawa bezpieczeństwa i doświetlenia na przejściach dla pieszych m.in. Nakielska/Wiśniowa, Nakielska/Janowiecka, Nakielska/Widok, Nakielska/Trentowskiego.
8. Remont chodnika i oświetlenia na ul. Żytniej, do stacji PKP Błonie.
9. Komunikacja autobusowa na Górnym Tarasie Miedzynia, z połączeniem z Osiedlem Błonie.
10. Oświetlenie ulic.
11. Przebudowa ul. Trentowskiego.
12. Budowa fragmentu ul. Maciaszka (od ul. Kalinowej do Nakielskiej).

13. Przebudowa schodów ul. Pagórek, budowa schodów przy ul. Orzechowej.
14. Remont chodnika przy ul. Pagórek (szkoła ZS nr 8).
15. Ścieżka pieszo – rowerowa wzdłuż całego Kanału Bydgoskiego, do granic miasta.
16. Progi zwalniające na ul. Ornej.
17. Ustawienie ławek i koszy na śmieci wzdłuż nabrzeży Kanału Bydgoskiego.
18. Budowa lub adaptacja budynków ADM na żłobek dla dzieci.

Rada Osiedla wnioskuje o przygotowanie:

- ✓ Zestawienia dokonanych inwestycji na wszystkich osiedlach, z okresu 10 lat, z podaniem kwot na poszczególne inwestycje. Raport taki wskazałby czy Miasto, w myśl statutu, rozwija się w sposób zrównoważony. Ponadto RO prosi, aby wyniki analizy zostały umieszczone w Raporcie o Stanie Miasta.

Pismo stanowi załącznik do protokołu.

Do protokołu zostało dołączone pismo Rady Osiedla Smukała – Opławiec – Janowo.

Rada Osiedla Smukała – Opławiec – Janowo zwróciła się z wnioskiem:

1. dot. budowy ulicy Opławiec. Ulica Opławiec jest główną ulicą zbiorczą w dzielnicy Smukała – Opławiec- Janowo. W roku 2020 Stowarzyszenie Społeczny Rzecznik Piesznych w Bydgoszczy opracowało raport w ramach projektu „Bezpieczne chodniki – bezpieczni piesi”, w którym ulica Opławiec została sklasyfikowana na szóstym miejscu na dziesięć pod względem zagrożenia bezpieczeństwa pieszych. W ostatnich latach nastąpił rozwój dzielnicy polegający na trwałym zwiększeniu ilości mieszkańców.

Pismo stanowi załącznik do protokołu.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska podziękowała przedstawicielom Rad Osiedli za zabranie głosu oraz przesłaną korespondencję. W sprawie wyborów w Radach Osiedli, wyjaśniła, iż zwróciła się do Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej o przyspieszenie prac nad Statutem Rad Osiedli.

Prezydent Miasta Rafał Bruski podziękował za głosy przedstawicielom Rad Osiedli, którzy reprezentują mieszkańców. Zwrócił uwagę, że problemy zgłoszone podczas sesji dotyczyły z jednej strony poprawy funkcjonowania RO oraz z drugiej decyzji, które wymagają nakładów finansowych. Wiele rozwiązań powoduje stykanie się ze sobą wielu interesów tj. pieszych, kierowców, rowerzystów. Zapewnił, że do poruszonych kwestii ustosunkuje się szczegółowo na piśmie.

Przedstawił prezentację multimedialną dot. finansów miasta.

Jeszcze raz podziękował za wystąpienia podczas sesji Rady Miasta. Bardzo docenia pełnienie funkcji społecznej przez przedstawicieli Rad Osiedli.

Poprosił, aby w sprawach technicznych kontaktować się bezpośrednio z Pełnomocnikiem ds. Rad Osiedli.

Dyskusja:

Radny Jarosław Wenderlich – *wystąpienie Klubowe* – podziękował przedstawicielom Rad Osiedli za postulaty, wnioski. Przypomniał, że odbywa się trzecia sesja obywatelska w tej kadencji Rady Miasta, z inicjatywy Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwość. Dodał, że Przewodnicząca RM swego czasu zaproponowała, że sesje z udziałem Rad Osiedli będą miały miejsce w miesiącu czerwcu. Dodał, że w miesiącu lipcu, gdy odbywała się sesja z udziałem RO wskazywano na brak statutu, braku wyborów. W tych tematach nic się nie zmieniło. Ponadto radni wnioskowali, aby Rady Osiedla otrzymywały 200 tys. zł. do podziału na inwestycje. Wniosek nie został poparty. Zauważył, że np. w Ostrołęce, w Rzeszowie, w Krzeszowice podniesiono diety dla członków, przewodniczących rad osiedli. Zauważył, że jest to słuszny postulat, który zaktywizowałby dodatkowo działalność lokalnego samorządu. Poinformował, że problemami RO zajmowała się Komisja Rewizyjna np. pomocy obsługi prawnej, w zakresie obsługi dot. przetwarzania danych osobowych, w zakresie pomocy księgowej.

W związku z pół-prawdami, o których mówił Prezydent Miasta i wybiórczym przedstawienie uchwał podatkowych, przytoczył treść dokumentu z 2 grudnia 2021 r. tj. odpowiedź Sekretarza Stanu S. Skuzy na interpelację dot. skutków dla jednostek samorządu terytorialnego z okręgu bydgoskiego Polskiego Ładu: *„Odpowiadając na interpelację od nr 28087 do nr 28104 oraz od nr 28116 do nr 28118, Pana Posła w sprawie stanu finansów jednostek samorządu terytorialnego wskazanych w wyżej wymienionych interpelacjach, uprzejmie informuję. Odpowiedzią zarówno na działania Polskiego Ładu, jak i na potrzebę zmian w systemie finansowania samorządów - jest ustawa z dnia 14 października 2021 r. o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz zmianie których innych ustaw¹, która weszła w życie 26 października br.*

Zawarte w niej rozwiązania pozwalają na:

- ✓ *wzmocnienie potencjału inwestycyjnego JST oraz uzupełnienie ich dochodów poprzez uzupełnienie o nową część subwencji ogólnej dla gmin, powiatów i województw – część rozwojową subwencji ogólnej.*

Zasady ustalania globalnej kwoty tej części subwencji, jak również sposób jej podziału pomiędzy poszczególne jednostki, będzie następował na podstawie obiektywnego algorytmu. Będzie on uwzględniał kluczowe parametry jakimi są: poziom wydatków majątkowych JST oraz liczba mieszkańców. Subwencja rozwojowa zostanie rozdzielona między wszystkie JST. O przeznaczeniu środków będzie decydowała jednostka samorządu terytorialnego. Subwencja rozwojowa będzie mogła być przeznaczona zarówno na inwestycje jak i na wydatki bieżące.

✓ *stabilizację dochodów*

Przekazywanie dochodów z PIT i CIT do JST w równych miesięcznych ratach, w kwotach zgodnych z prognozą określoną przed rozpoczęciem roku budżetowego. Dla samorządów to gwarancja dochodów zamiast niepewności. Ułatwi planowanie oraz realizowanie budżetów przez JST. Przyczyni się do większego zrównoważenia dochodów i bardziej równomiernego przekazywania środków finansowych.

✓ *wprowadzenie reguły stabilizującej dochody samorządów co oznacza, że dochody samorządowe będą mniej podatne na wahania cyklu koniunkturalnego oraz bardziej odporne na skutki zmian prawnych.*

Jeśli dochody z PIT i CIT w danym roku spadną poniżej ustalonego, referencyjnego poziomu, to samorzady otrzymają dodatkowo zwiększoną subwencję rozwojową. Co ważne, rekompensata nie będzie następować wg struktury ubytków podatkowych np. w PIT tylko poprzez zwiększoną subwencję rozwojową, która zapewnia bardziej równomierny rozkład dochodów samorządowych. Za bazową kwotę referencyjną w 2022 r. planowaną przez JST w wieloletnich prognozach finansowych na rok 2022 (według stanu na dzień 5 maja 2021 r.), przyjmuje się kwotę dochodów z tytułu udziału w PIT i CIT, czyli planowane dochody na poziomie sprzed Polskiego Ładu. W kolejnych latach referencyjna kwota będzie indeksowana wskaźnikiem średniookresowej dynamiki PKB w cenach bieżących, czyli uwzględniała będzie wzrost gospodarczy oraz inflację.

✓ *Ochronę mniej zamożnych jednostek przed spadkiem subwencji wyrównawczej spowodowanej wprowadzaniem zmian prawnych pomniejszających dochody JST z PIT lub CIT – tzw. kwota stabilizująca.*

Ustawa wprowadza przepis podwyższający subwencję wyrównawczą do poziomu z roku ubiegłego, w przypadku gdy jednocześnie wystąpi spadek dochodów z PIT i CIT poniżej kwoty referencyjnej.

- ✓ *oparcie systemu wyrównawczego na bieżących wpływach z PIT i CIT.*

Dotychczas kwotę subwencji wyrównawczej obliczano z uwzględnieniem danych o dochodach JST sprzed 2 lat. Od 2022 r. będzie to liczenie wskaźnika zamożności na podstawie danych o dochodach, które samorzady otrzymają w roku budżetowym. Efektem takiego rozwiązania będzie lepsze dopasowanie systemu do aktualnej, bieżącej sytuacji finansowej jednostki.

- ✓ *uelastycznienie zarządzania budżetami JST poprzez modyfikację reguł fiskalnych obowiązujących JST, tj. wprowadzanie czasowych preferencji w zakresie zasady zrównoważenia części bieżącej budżetu JST oraz indywidualnego limitu spłaty zobowiązań.*

Wprowadza się czasową zmianę podejścia do rozliczenia reguły zrównoważenia budżetu w części bieżącej – z rozliczenia jednorocznego na średniookresowe: (...)

Ponadto odpowiedź zawiera załącznik, który wskazuje: „Uzupełnienie subwencji ogólnej z art. 8 ustawy z dnia 14 października 2021 r. o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw to w przypadku Bydgoszczy 82 mln 567 tys., a różnica w dochodach pomiędzy nowymi przepisami w zakresie PIT, CIT i uzupełnienie subwencji, a planem jednostki samorządu terytorialnego z wieloletniej prognozy finansowej w zakresie PIT i CIT tj. dla Bydgoszczy 40 mln 391 tys. zł. więcej.”

Dodał, że interpelacje w przedmiotowej sprawie złożył Poseł na Sejm RP Krzysztof Gawkowski.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska przypomniała, że Komisja Samorządności i Statutowo – Organizacyjna odbyła spotkanie z przedstawicielami Rad Osiedli w celu wypracowania statutu oraz procedury wyborczej.

Prezydent Miasta Rafał Bruski podkreślił, że radny J. Wenderlich przeczytaniem wystąpień nie podważy liczb, które nie kłamią. Przypomniał, że 2 lata temu Bydgoszcz posiadała 292 mln zł. nadwyżki operacyjnej. W 2022 r. nadwyżka wyniesie 27 mln zł. Dodał, że dokumenty zostały zweryfikowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową.

Radny Bogdan Dzakanowski poinformował, że swojej postulaty przesłała także Rada Osiedla Smukała – Opławiec – Janowo. Rada Osiedla wnioskuje o budowę ul. Opławiec.

Poinformował, że RO, które w dniu dzisiejszym nie złożyły stanowisk podtrzymują swoje postulaty z lat ubiegłych i proszę o ich rozpatrzenie.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska zapewniła, że korespondencja RO Smukała – Opławiec – Janowo zostanie przekazana Prezydentowi Miasta.

Radny Paweł Bokiej przypomniał, że przedstawiciele RO poruszali kwestie finansowe jak chociażby budowa ulic gruntowych, ale większość postulatów dotyczyła większego włączenia w proces decyzyjny, spraw organizacyjno – porządkowych (drobne inwestycje).

Poruszył kwestię cykliczności sesji Rady Miasta. Uważa, że sesje pozwoliłyby przedstawić RO swoje postulaty, ale także powodowałyby docenienie pracy społeczników.

Zauważył, że Komisja Samorządności i Statutowo – Organizacyjna zajęła się tematem organizacji wyborów po długim czasie niezajmowania się sprawą. Ponadto spotkanie nie przyniosło konkretnych rozwiązań. Zapytał:

- ✓ dlaczego na bazie obecnie obowiązujących przepisów nie mogą odbyć się wybory do Rad Osiedli?
- ✓ dlaczego przeprowadzenie wyborów stało się niemożliwe?

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska zapewniła, że cykliczność spotkań z przedstawicielami Rad Osiedli jest jak najbardziej wskazana. Dobrym momentem na wystąpienia przedstawicieli Rad Osiedli jest sesja, podczas której omawiany jest Raport o stanie Miasta.

Radna Anna Mackiewicz zgodziła się, że wystąpienia przedstawicieli Rad Osiedli miały charakter organizacyjny. Zauważyła, że część RO nie działa, w części działają tylko Zarządy. Przypomniała, że przez ostatnie lata niewielka liczba mieszkańców była zainteresowana wyborami. Trudno było wybory przeprowadzić. Uważa, że problem organizacji wyborów jest szerszy. Zaangażowanie obywatelskie jest bardzo ważne. Dodała, że zniechęcenie do pracy w Radach Osiedli ma podłoże w upartyjnieniu niektórych z Rad Osiedli. Uważa, że RO powinny mieć silny mandat, winny być wybierane przez dużą liczbę mieszkańców.

Radna Grażyna Szabelska podziękowała przedstawicielom Rad Osiedli za wystąpienia, za społeczną pracę na rzecz Bydgoszczan.

Zwróciła uwagę na problem informowania Rad Osiedli o ważnych inwestycjach. Dodała, że w postulatach RO pojawił się problem bezpieczeństwa. Wiceprzewodnicząca RO Łęgnowo wspomniała o braku chodnika na ul. Toruńskiej.

Poinformowała, że na dzień dzisiejszych największą bolączką RO Wyżyny, Kapuściska, Łęgnowo, Zimne Wody, Czersko – Polskie, jest wspólne, merytoryczne przeciwstawienie się budowie spalarni niebezpiecznych odpadów.

Radny Janusz Czwojda przypomniał, że kadencja RO Wilczak – Jary zakończyła się 1,5 roku temu. Obowiązywała wówczas uchwała, która nakazywała zorganizowanie wyborów w ciągu 9 miesięcy. Organizatorem wyborów jest ustępujący zarząd Rady Osiedla lub grupa inicjatywna. Komisja przygotowała uchwałę, która następnie została przyjęta przez Radę Miasta.

Dodał, że w związku z pandemią podjęto kroki nad zmianą formy wyborów. Niemniej nadal można przeprowadzać wybory w sposób opisany w przepisach prawa. Należy zastosować zwiększone środki bezpieczeństwa.

Wyjaśnił, że na początku pandemii zwołane zebrania nie odbyły się. Jedna z RO wystąpiła o opinię do Sanepidu, z której wynikało, że w obecnych czasach należy wstrzymać się z organizowaniem wyborów.

Radny Marcin Lewandowski dodał, że problemem Osiedla Bocianowo - Śródmieście – Stare Miasto jest odnowienie klatek schodowych na tzw. Londynku.

Podniósł kwestię nieodnowionych chodników na ul. Mazowieckiej. Mieszkańcy oczekują zrealizowania inwestycji w przyszłym roku.

Zwrócił uwagę na stan nawierzchni ulic, np. ul. Pomorskiej. Podziękował za naprawę poszczególnych odcinków ulicy. Wymagana jest jednak kompleksowa naprawa nawierzchni w przypadku wielu ulic Śródmieścia.

Zwrócił uwagę na potrzebę dojazdu dla zaopatrzenia wielu przedsiębiorców.

Poinformował, że brał udział w wyborach uzupełniających do RO. Mimo dwóch podejść nie udało się dokonać wyboru członków, nie zostało zebrane kworum. Uważa, że w przypadku wyborów do poszczególnych RO należałoby wypracować mechanizm informowania mieszkańców o wyborach za pośrednictwem prasy, internetu. Przy wyborach wspólnych należałoby wypracować lokalną, miejską ordynację wyborczą, która uporządkowałaby proces. RO jest zainteresowana udziałem w rozmowach dot. kształtu ordynacji wyborczej.

Radny Krystian Frelichowski podziękował przedstawicielom Rad Osiedli za udział w sesji, za przygotowanie wystąpień.

Zdziwienie budzi wystąpienie radnego Z. Tylickiego, który w swoim wystąpieniu wskazał, że na osiedlu nie jest wymagana realizacja kolejnych inwestycji. Dodał, że moment na złożenie podziękowań władzom miasta jest zawsze dobry.

Zwrócił uwagę, że w budynkach będących pod opieką wspólnot mieszkaniowych (niższe opłaty) przeznacza się środki na remonty klatek schodowych, ocieplenie. W przypadku budynków będących pod nadzorem ADM (wyższe opłaty) brak jest środków na inwestycje. Zapytał, skąd wynika powyższa sytuacja?

Radny Paweł Bokiej uznał deklarację Przewodniczącej RM za wiążącą w sprawie spotkania z Radami Osiedla w miesiącu czerwcu.

Zapytał, czy w związku z faktem, że nie ma przeszkód proceduralnych można złożyć deklarację zorganizowania wyborów do RO? Dodał, że jest to jedyna aktywność miasta, która została zawieszona na czas pandemii. Zauważył, że problemy z kworum były zawsze. Reforma w Radach Osiedli jest niezbędna. Prace nad statutem się odbywają.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska przypomniała, że wybory do Rad Osiedli organizuje Zarząd. Władze miasta oraz radni zasiadający w Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej zawsze wspierali przeprowadzanie wyborów. Sytuacja pandemiczna spowodowała, że przeprowadzenie wyborów do RO stało się kwestią niebezpieczną.

Uważa, że należy dokument przygotować dobrze.

Radny Janusz Czwojda powiedział, że Komisja Samorządności i Statutowo – Organizacyjna czuwa nad przygotowaniem projektu uchwały, prawidłowym przebiegiem wyborów, uzgadnianiem kalendarza wyborczego. Dodał, że obowiązek przeprowadzenia kampanii przedwyborczej, informowanie mieszkańców osiedla, zachęta do uczestnictwa w wyborach, właściwe zorganizowanie wyborów, przygotowanie, przeprowadzenie zebrań wyborczych spoczywa na ustępującym Zarządzie lub grupie inicjatywnej. O terminie i miejscu zebrania wyborczego ustępujący zarząd lub grupa inicjatywna zawiadamia mieszkańców rejonu poprzez środki masowego przekazu. Dodał, że powyższe przepisy obowiązują.

Radna Anna Mackiewicz stwierdziła, że wypowiedź radnego K. Frelichowskiego wskazuje, iż radni PiS są zawiedzeni, że przedstawiciele RO nie atakowali Prezydenta Miasta. Radny nie bierze pod uwagę, że społecznicy mogą być zadowoleni ze współpracy z miastem.

Uważa, że w przyszłości RO mogą być silnymi partnerami, przekąźnikami informacji.

Radny Krystian Frelichowski poprosił o odpowiedź na pytanie, które zadał podczas wcześniejszej wypowiedzi.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska uważa, że pytanie powinno zostać zadane w formie interpelacji.

Radny Marcin Lewandowski zwrócił uwagę na kwestię dowartościowania Rad Osiedli. Uważa, że należy zmienić sposób widzenia tych podmiotów. Przypomniał, że w miesiącu czerwcu 2020 r. odbył się Kujawsko – Pomorski Kongres Ruchów Miejskich, podczas którego mocno akcentowano kwestię delegacji zadań, podkreślano znaczenie jednostek pomocniczych miasta.

Ad. pkt 5

Budowa spalarni odpadów niebezpiecznych na terenach pozachemowskich – punkt zawiera wystąpienia wszelkich zainteresowanych osób.

Prezydent Miasta Rafał Bruski przedstawił w formie prezentacji multimedialnej *Informację o stanie postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na budowie linii do termicznego przekształcania odpadów niebezpiecznych w Bydgoszczy na działce nr ew. 7/366 obręb 132.*

Mieszkanka Osiedla Łęgnowo-Wieś stwierdziła, że wystąpienie Prezydenta Miasta R. Bruskiego wyczerpało dyskusję na temat spalarni. W imieniu swoim i bydgoszczan podziękowała za podjęcie takiej decyzji.

Przedstawiciel Rady Osiedla Kapuściska Maciej Jasiński wyraził zadowolenie, że argumenty które podnosili jako Rada Osiedla, dotyczące niezgodności z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego zostały przeanalizowane.

Poinformował, że Rada Osiedla Wyżyny oraz jej mieszkańcy również nie popierają tej inwestycji.

W imieniu mieszkańców osiedla Kapuściska, Wyżyny i Rad Osiedli podziękował za podjęcie takiej decyzji.

Prezes Zarządu Stowarzyszenia Górzyskowo Marek Grabowicz zapytał, czy były i są kontynuowane badania skażenia środowiska w okolicy obecnie funkcjonującej spalarni?

Zwrócił uwagę, że Osiedle Górzyskowo znajduje się na drodze transportu odpadów i nieczystości do spalarni. Ulicą Inowrocławską oraz Żwirki i Wigury poruszają się pojazdy o ładowności powyżej 3, 5 tony, które nie są kontrolowane.

Prezes Grand Agro Fundacji Ochrony Środowiska Naturalnego Kazimierz Mroczkowski wyraził zadowolenie, że została podjęta taka decyzja.

Jest zaskoczony opinią Ministerstwa Klimatu i Środowiska, iż protesty i niezadowolenie społeczności nie stanowią przesłanki do odmowy wydania decyzji.

Poinformował, że Firma EnerisEco działa na terenie całej Polski, pod różnymi spółkami. Jest w posiadaniu dokumentów, które wskazują na wiele niedociągnięć z ich strony. Uważa, że inwestycja powinna zostać wyprowadzona z Kapuścisk, ok. 20 km od miejsc zamieszkania, ponieważ tam powstają m.in. patogeny, grzybnie, dioksyny.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyraził pogląd, że pojazdy które dostarczają odpady do Firmy ProNatura z terenu miasta, wybierają najkrótszą i najbardziej bezpieczną trasę przejazdu. Natomiast te, które przyjeżdżają spoza miasta jadą obwodnicą.

Na sesji wspomniał, jakie są uwarunkowania wydawania decyzji. Zwrócił uwagę, że w obszarze środowiskowym są bardzo silne elementy związane z konsultacjami społecznymi, obowiązkami organizowania spotkań oraz udzielania informacji a jednocześnie nie ma to żadnego wpływu (tak jak napisał Minister) na ostateczną decyzję. Według Prezydenta Miasta R. Bruskiego należałoby tego typu sytuacje inaczej zapisać w prawie.

Jest zwolennikiem, żeby powstawały mniejsze spalarnie na potrzeby mniejszych regionów. Niewątpliwie skumulowanie tych wszystkich negatywnych substancji w jednym miejscu oraz całego procesu technologicznego, podwyższa ryzyka dla społeczności, gdzie ma być wybudowana spalarnia. Ta inwestycja miała taki wymiar, że odpady byłyby przywożone zapewne z innych regionów Polski.

Radna Grażyna Szabelska - wystąpienie Klubowe - podziękowała Prezydentowi Miasta R. Bruskiemu za wypracowanie decyzji wspólnie z Miejską Pracownią Urbanistyczną. Przekazała także podziękowania wszystkim osobom, które zaangażowały się w proces, aby nie dopuścić do realizacji tej inwestycji.

Zapytała, czy postępowanie administracyjne zostało już formalnie zakończone i nie odbędzie się w tej sprawie rozprawa administracyjna?

Kiedy można spodziewać się wydania decyzji administracyjnej?

Przypomniała o aspektach, które się przewijały w tej sprawie: efekt skumulowanego oddziaływania, bliska odległość i niepokoje społeczne.

Zapytała, czy Firmie Eneris przysługuje prawo odwołania się od decyzji?

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że postępowanie administracyjne jest w toku. Zostało wysłane do strony zawiadomienie o przysługującym prawie zapoznania się z materiałem dowodowym. Strona ma prawo wnosić nowe wnioski dowodowe. Nie wpłynie to jednak na zapisy planu zagospodarowania przestrzennego dla przedmiotowych terenów.

Decyzja administracyjna powinna zostać wydana jeszcze w grudniu.

Strona może się odwołać do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Później ewentualnie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Radny Jarosław Wenderlich odniósł się do kwestii odpowiedzi z Ministerstwa Klimatu i Środowiska z dnia 24 listopada 2021 roku. W tej sprawie oprócz pisma Prezydenta Miasta, była złożona interpelacja Posła na Sejm RP P. Olszewskiego. Ministerstwo Klimatu i Środowiska uznało pismo Prezydenta Miasta, jako petycję. Odczytał fragment odpowiedzi z Ministerstwa: *„niezależne od powyższego, czyli iż te zmiany w przepisach nie są planowane, w obecnych uwarunkowaniach prawnych najskuteczniejszym narzędziem pozwalającym organom samorządowym, przy udziale zainteresowanej społeczności na podejmowanie decyzji w zakresie gospodarowania przestrzenią na terenie miasta czy gminy, jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Dokument ten umożliwi bowiem wprowadzenie ograniczeń w zakresie lokalizacji określonych kategorii inwestycji, w tym na przykład spalarni odpadów niebezpiecznych. W postępowaniu w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach jest to o tyle istotne, że niezgodność przedsięwzięcia z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego stanowi podstawę do odmowy zgody na realizację inwestycji. Zatem w sytuacji, w której władze danego miasta czy mieszkańcy sprzeciwiają się możliwości realizacji pewnego typu inwestycji, na przykład spalarni odpadów niebezpiecznych, najskuteczniejszą formą zapewnienia pożądanych kierunków rozwoju miasta i zabezpieczenia ich interesów jest przyjęcie stosownych rozwiązań w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, którego postanowienia będą wiążące dla potencjalnych inwestorów, mieszkańców i organów administracji publicznej.”*

Radny Marcin Lewandowski przekazał szczególne podziękowania Dyrektorowi Miejskiej Pracowni Urbanistycznej za to, że konsekwentnie promowała interpretacje, że inwestycja nie jest zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Zapytał, dlaczego Wydział Administracji Budowlanej zinterpretował, iż inwestycja ta nie narusza ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego? Poinformował, że w tej sprawie złożył interpelację. W odpowiedzi otrzymał kopię opinii Wydziału Administracji Budowlanej, iż przedmiotowe zamierzenie inwestycyjne polegające na przetwarzaniu odpadów, nie narusza ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jednocześnie w tym samym piśmie jest mowa o zakazie składowania wszelkich odpadów, które zawierają substancje stwarzające szczególne zagrożenie dla środowiska. Wniosek inwestora zawierał informację o ponad 360 substancjach niebezpiecznych, które były również zagrożeniem dla środowiska m.in. odpady zawierające arsen i rtęć, osady z oczyszczalni ścieków zawierające substancje niebezpieczne.

Stwierdził, że gdyby nie czujność Dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej A. Rembowicz-Dziekciowskiej byłby poważny problem. Zapytał, dlaczego postępowanie trwało tak długo, skoro zapisy § 9 wskazuje, że planowana inwestycja nie jest zgodna z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego?

Wątpliwości radnego budzi kwestia informowania społeczeństwa oraz jego udziału w procesie. Ta kwestia musi zostać dopracowana.

Prezydent Miasta Rafał Bruski wyjaśnił, że opinie miały charakter wewnętrzny. Wniosek inwestora był uzupełniany kilkakrotnie, między innymi o kwestie technologiczne. Przypuszcza, że na obecny etap pewne dokumenty jeszcze wpłyną. Nie przewiduje zmiany swojego stanowiska.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał, czy sprawa tej spalarni jest przedmiotem w Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego? Czy wpłynął jakiś wniosek do Studium?

Radny Maciej Świątkowski zwrócił uwagę, że w ramach promocji zdrowia wyróżnia się żywienie i aktywność fizyczną, co daje 60 % sukcesu, że będziemy żyć dłużej, zdrowiej i lepiej. 20% to czynniki genetyczne i 20 % środowiskowe. Podkreślił, że każdy element środowiskowy, dotyczący powietrza i wody jest bardzo istotny w zdrowiu człowieka. W związku z powyższym podziękował Prezydentowi Miasta R. Bruskiemu za podjęcie takiej decyzji.

Poinformował, że ramach prowadzonej działalności gospodarczej przekazuje odpady medyczne do Zakładu Utylizacji Odpadów Medycznych w Centrum Onkologii przy ul. Izabeli Romanowskiej 2.

Radny Janusz Czwojda zapytał:

- ✓ czy spalarnia powstała, gdy nie obowiązywał miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego?
- ✓ kto kontroluje działalność spalarni?

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, że ta część która funkcjonuje ma kilkadziesiąt lat, jest jeszcze częścią instalacji zachemowskich. Wniosek, który był złożony dotyczył rozbudowy.

Kontrolę sprawuje Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w zakresie zgodności z decyzjami i emisją do środowiska.

Radna Grażyna Szabelska w związku z dużym prawdopodobieństwem, że do odwołania dojdzie zapytała, czy Prezydent Miasta R. Bruski rozważałby lub poparłby inicjatywę, aby do aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego wprowadzić bardziej jednoznaczny zapis o zakazie rozbudowy i budowy nowych spalarni odpadów niebezpiecznych, aby uniknąć nie do końca jednoznacznego stanu prawnego?

Prezydent Miasta Rafał Bruski rozumie wątpliwości radnej G. Szabelskiej. Poinformował, że taktyki nie będzie ujawniał, ale działania będą skuteczne.

Radny Maciej Świątkowski powołał się na pracę badawczą dotyczącą termicznej utylizacji odpadów medycznych, na przykładzie funkcjonowania Zakładów Utylizacji Odpadów Medycznych w Bydgoszczy. Z publikacji wynika, że w roku 2008 spalano 100 ton odpadów medycznych. Podane są także parametry dotyczące zanieczyszczenia powietrza, które są niższe od dopuszczalnych.

Radny Marcin Lewandowski zgodnie z informacją otrzymaną od członka Rady Osiedle Kapuściska, w przypadku obecnej spalarni był obiecany monitoring stanu powietrza. Zapytał, czy ta obietnica została spełniona?

Uważa, że potrzebna jest pilna zmiana w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego.

Prezydent Miasta Rafał Bruski poinformował, że odpowiedź odnośnie tablic informacyjnych udzieli w trakcie sesji. Ponieważ musi zebrać informację na ten temat.

Ad. pkt 6

Informacja Prezydenta Bydgoszczy nt. przebudowy płyty Starego Rynku, jej stanu oraz realizacji wniosków pokontrolnych Najwyższej Izby Kontroli.

Prezydent Miasta Rafał Bruski przedstawił w formie prezentacji multimedialnej *Informację Prezydenta Bydgoszczy nt. przebudowy płyty Starego Rynku, jej stanu oraz realizacji wniosków pokontrolnych Najwyższej Izby Kontroli.*

Zastępca Dyrektora ds. Inwestycji Drogowych w ZDMiKP Maciej Gust przedstawił w formie prezentacji multimedialnej *Informację Prezydenta Bydgoszczy nt. przebudowy płyty Starego Rynku, jej stanu oraz realizacji wniosków pokontrolnych Najwyższej Izby Kontroli.*

Radny Maciej Świątkowski – *wystąpienie Klubowe* – z raportu NIK w związku z inwestycją „Przebudowa płyty Starego Rynku w Bydgoszczy” wynika, że odpowiedzialny za inwestycję Zarząd Dróg uzyskał niezbędne pozwolenia na jej realizację a umowa z wykonawcą uwzględniała warunki gwarancji, rękojmi oraz zawierała zapisy zabezpieczające interes zamawiającego. Projektowane rozwiązania uwzględniały także potrzeby usprawnienia ruchu pieszych, w tym poprawę dostępności rynku dla osób o ograniczonej zdolności do poruszania się. Kontrola NIK-u wykazała nieprawidłowości w odbiorze dokumentacji projektowej, w dopuszczeniu do wykorzystania w budowie wybranych płyt kamiennych, zastosowaniu nieodpowiedniej jakości fug między płytami, nienaliczanie kar umownych, nieefektywny nadzór Prezydenta Bydgoszczy w trakcie inwestycji nad jakością wykonywanych prac.

Prezydent Bydgoszczy nie jest właściwym podmiotem, do którego NIK powinna kierować wnioski i skargi dotyczące nieprawidłowości związanych z przebudową płyty Starego Rynku. Prezydent osobiście ani jako organ samorządu terytorialnego nie posiada kompetencji ani uprawnień, aby oceniać np. materiał budowlany, wykonanie i jakość fug między płytami.

Sedno sprawy, zgodnie z oceną radnych Prawa i Sprawiedliwości i częścią mieszkańców Bydgoszczy sprowadza się do skandalu z nowymi, jasnymi, granitowymi płytami, którymi wyłożono w ramach rewitalizacji płytę Starego Rynku a wyglądającymi na brudne oraz Starego Rynku, jako pustyni pozbawionej zieleni z kontrowersyjnym rynsztokiem wokół placu.

W ocenie inwestora płyty wykonano z dobrego granitu sprowadzonego z Chin, posiadają wszystkie certyfikaty. Model płyty spośród proponowanych, został wybrany przez Radę ds. Estetyki Bydgoszczy, której przewodniczącym jest prof. Dariusz Markowski - Kierownik Katedry Konserwacji - Restauracji Sztuki Nowoczesnej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Mają rację zamawiający i wykonawca, że zabrudzenia płyt są naturalne i że kamień się brudzi. W podręczniku do geografii do klasy 6 jest opisane zjawisko wietrzenia skał, czyli powolnego niszczenia pod wpływem czynników chemicznych, fizycznych i biologicznych. Istnieje też wyraźny związek między warunkami klimatycznymi, typem skał a intensywnością procesu wietrzenia. W tym miejscu należy poprzeć apel merytorycznych pracowników Zarządu Dróg do zaniepokojonych mieszkańców Bydgoszczy, aby dać czas płytom na to, aby kamień przesezonował, czyli był poddany naturalnemu wietrzeniu. Tym bardziej, że bydgoskie płyty mają gwarancję na 5 lat. Nie bez znaczenia ma fakt, że możemy obserwować zmiany dotyczące wyglądu takich samych płyt położonych przed Muzeum Narodowym w Krakowie. Na tą chwilę płyty w Krakowie i płyty w Bydgoszczy wyglądają podobnie.

Zabrudzenie granitowej płyty związane z aktywnością ludzi, zwierząt i okresowo obecnością na płycie różnej infrastruktury związanej z szerokim wykorzystaniem rynku na potrzeby mieszkańców oraz podstawowa wiedza o wietrzeniu kamienia, a szczególnie pod wpływem czynników chemicznych sprawia, że nie należy ulegać presji ani składać deklaracji, że będziemy doprowadzać za wszelką cenę do prawyglądu płyty kamiennej na Starym Rynku.

Radny zgadza się z Zarządem Dróg i wykonawcą inwestycji, że płyta Starego Rynku ma być czysta, ale to nie znaczy jednorodnie jasna. Mycie płyty ma być bezdotykowe, z użyciem ciepłej wody pod dużym ciśnieniem i nie powinny być używane środki chemiczne ani szczotki samochodowe.

Władze Zarządu Dróg deklarują, że przy Wojewódzkiej Bibliotece został wyznaczony teren testowy. Będą tam przeprowadzane dodatkowe badania, które pozwolą wykonawcy w najbliższym czasie ocenić stopień tej nawierzchni i sposób jego mycia.

W ramach zwiększenia zazielenienia płyty Starego Rynku, zwanej przez niektórych pustynią pozbawioną zieleni, pojawiają się wiosną kompozycje roślin letnich oraz wiszące na latarniach kwietniki. Kwestia zieleni na Starym Rynku była przedmiotem wielu debat publicznych. Chociaż ze strony Ratusza były dalsze propozycje zazielenienia, na więcej zieleni w obrębie Starego Rynku nie wyraził zgody Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Płyta na Rynku jest zbudowana tak, aby wody opadowe ściekały na boki nowych rynsztoków. Rynek pozbawiony jest całkowicie krawężników. W związku z tym jest dostępny dla osób przemieszczających się na wózkach. Projekt dotyczący Starego Rynku w Bydgoszczy nie jest zakończony. Na ten trudny czas związany z pandemią COVID i stopień jego zagospodarowania, Stary Rynek spełnia oczekiwania bydgoszczan i przybywających do miasta gości.

Płyta jest miejscem licznych zgromadzeń, protestów mieszkańców Bydgoszczy i obszarów Metropolii Bydgoskiej. Rynek jest miejscem obchodzenia uroczystości państwowych, samorządowych, konferencji prasowych, wystaw, imprez, jarmarków okolicznościowych.

Radny Krystian Frelichowski – *wystąpienie Klubowe* – powrócił do czasów, kiedy zapadła decyzja o przebudowie płyty Starego Rynku. Zwrócił uwagę, że projekt który wówczas przedstawiano, bardzo się różni od tego, który został wykonany. Między innymi rodzaj płytek jest zupełnie odmienny. Pokazywano płyty innej wielkości. Była złożona obietnica, że zostaną radnym zaproponowane dwa rodzaje płyt do wyboru. Nie została ona dotrzymana.

Radny pamięta, że kiedy ten projekt powstawał pytał, dlaczego nie myśli się o odkryciu podziemi bydgoskich? Podobno nie było woli władz miasta, taką odpowiedź usłyszał od przedstawiającego projekt.

Szybko się okazało, że projekt renowacji nie może być zrealizowany, ponieważ konserwator nie zgodził się na fontannę. Od tego momentu było wiadomo, że rynek będzie nieatrakcyjny. Zamiast wstrzymać prace i pomyśleć nad jakąś inną koncepcją, prace były kontynuowane.

Przypomniał, że były przeprowadzone konsultacje społeczne. Społeczeństwo jednoznacznie wskazywało na odkrycie trasy podziemnej. Zostało to odrzucone. Należy zadać pytanie. Po co są przeprowadzane konsultacje? Podkreślił, że przebudowa w Parku Ludowym też jest wbrew jednoznacznym opiniom społecznym – dot. Muszli Koncertowej. Uważa, że o długowieczności miasta świadczy to, co znajduje się głęboko pod ziemią.

W opinii radnego ludzie potykają się o rynsztok. Uważa, że należy te miejsce zabezpieczyć.

Poinformował, że korzystał z podziemnej trasy w Sandomierzu. Mimo, że jest ona nieatrakcyjna, to miasto zarabia pieniądze, ponieważ wzbudza ona duże zainteresowanie wśród przyjezdnych. Uważa, że gdyby w Bydgoszczy powstała trasa podziemna, wzbogacona o prezentacje multimedialne związane z historią, byłaby atrakcją turystyczną dla zwiedzających. Dodatkowo byłby to element, który zarabiałby na miasto.

Z kontroli NIK wynika, że ZDMiKP nie sprawdził jakości płyt. Oparł się na badaniach zamawiających. Obecnie toczy się proces w tej sprawie, między dwoma firmami budującymi.

Radny uważa, że nie ma nic zachęcającego, aby przyjść na Stary Rynek i odwiedzić Bydgoszcz.

Z kontroli wynika, że fugi są nieprawidłowe, łączenia płyt niedopasowane, płyty się kruszą. Teraz naprawy będą wykonywane w ramach gwarancji. Zapytał co będzie, gdy gwarancja się skończy?

Zwrócił uwagę, że płyta nie pasuje do historycznego charakteru tego miejsca. Należy pamiętać, że w starym budownictwie zawsze był bruk. W miastach, które odwiedza w miejscach Starówki jest kładzona kostka brukowa, która jest stylizowana na historię. W Bydgoszczy natomiast jest szaro i brudno.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska zaproponowała, aby spojrzeć przez okno i sprawdzić, co się aktualnie dzieje na Starym Rynku.

Zachęciła, aby radny K. Frelichowski przyszedł latem i zobaczył ile się toczy spontanicznych inicjatyw mieszkańców, artystów, stowarzyszeń. Uważa, że jest to przestrzeń dedykowana mieszkańcom.

Zwróciła uwagę, że radni otrzymują mnóstwo korespondencji od mieszkańców. Zapytała, czy kiedykolwiek pojawił się przekaz dotyczący innego wykorzystania Starego Rynku?

Radny Jarosław Wenderlich zapytał, czy komuś z radnych zacieki na płytach Starego Rynku się podobają? Co ZDMiKP zamierza zrobić w tym temacie?

Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Budowlanego wskazał, że ustalenie czy wbudowany w inwestycję wyrób budowlany jest zgodny z wymaganiami określonymi w specyfikacji zamówienia, nie należy do ich kompetencji.

Do obowiązków Wojewódzkiego Organu Nadzoru Budowlanego nie należy także ocena trafności doboru wyrobów budowlanych do wbudowania w obiekt budowlany oraz analiza zaprojektowanych rozwiązań technicznych i dobór technologii prac budowlanych. Wskazali, że ustalenia kontroli nie wykluczają możliwości zlecenia przeprowadzenia ponownych badań wyrobu budowlanego do jednostki badawczej, w celu potwierdzenia spełnienia właściwości wyrobu w zakresie określonym w specyfikacji zamówienia. Należy zwrócić szczególną uwagę na zgodność badań z wymaganiami zharmonizowanej specyfikacji technicznej oraz aktualność norm badawczych na podstawie których, laboratorium przeprowadza badania.

To była treść pisma, które było skierowane do Delegatury Najwyższej Izby Kontroli przez Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Zapytał, czy Miasto lub ZDMiKP takie badanie zamierzają przeprowadzić?

NIK stwierdziła wiele nieprawidłowości: w zakresie ZDMiKP, w zakresie nadzoru nad ZDMiKP, przekroczenia pełnomocnictw, wątpliwości związane z procedurą o udzielenie zamówienia publicznego. Zapytał, czy wnioski zostały wyciągnięte?

Poprosił o przesłanie kopii pisma, które ZDMiKP skierował do Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Bydgoszczy.

Radny Paweł Bokiej stwierdził, że widać rzeczywiście ożywienie od czasu, kiedy ta rewitalizacja nastąpiła i wiele pomysłów jest dobrych.

Faktem jest, że nie wszystko się udało. W dyskusji brakuje przyznania się do takiego drobnego błędu. Ewidentnie płyty nie są takie, jakie były oczekiwane. To samo dotyczy tzw. rynsztoka.

Zapytał czy ktoś złoży deklarację, co dalej Miasto zamierza z tym zrobić i jakie podjąć działania?

Radna Grażyna Szabelska odniosła się do wypowiedzi radnego M. Świątkowskiego odnośnie estetyki. Radna uważa, że dla mieszkańców nie jest ważne, kto wybierał płyty. Liczy się efekt końcowy. Te płyty nie dodają uroku i mieszkańcy to widzą.

Uważa, że zarys zabytkowych murów, wyróżnionych innym kolorem płyt, jest widoczny tylko z lotu ptaka. Według radnej jest to niewyeksplotowany wątek historyczny.

Zapytała, co w praktyce oznacza weryfikacja materiałów wbudowanych w płytę Starego Rynku? Czy grozi to zdzieraniem płyt?

Przypomniała, że zwracała uwagę na tzw. rynsztoki. Otrzymała odpowiedź, że będą one w jakiś sposób zabezpieczone, żeby wyrównać powierzchnię.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska uważa, że autorytet profesorów, czy Rady ds. Estetyki jest istotny.

Radny Krystian Frelichowski jako wzór stawia trasę podziemną w Krakowie, która dzięki wizualizacji przyciąga turystów i uczy historii tego miasta.

Zwrócił uwagę, że rynek w Bielsku-Białej był taki, jak w Bydgoszczy. Po rewitalizacji stał się on atrakcją dla przyjezdnych, ponieważ wydobyto atrakcje, które znajdowały się pod ziemią.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska zwróciła uwagę, że miasto Bydgoszcz odnotowuje wzrost liczby turystów.

Zastępca Dyrektora ds. Inwestycji Drogowych w ZDMiKP Maciej Gust przytoczył treść wniosku z kontroli NIK i uwagę, która została skierowana do Zarządu Dróg: *„Zlecenie przeprowadzenia kontroli przez właściwy Wojewódzki Urząd Nadzoru Budowlanego, pod kątem prawidłowości wprowadzenia do obrotu materiałów kamiennych na płytę Starego Rynku.”*

Mimo, iż biegły wskazywał na etapie kontroli NIK-u pewne uchybienia w zakresie niespełniania „być może” warunków SIWS, co było wątpliwe również, ponieważ pojawiały się tam często sformułowania „być może”. Nie było to przesądzone z pewnością i według Zarządu Dróg, te warunki SIWS były spełnione, dotyczące wytrzymałości płyt. W opinii biegłego pojawiały się również nieścisłości dotyczące różnego rodzaju badań, które według ZDMiKP były prawidłowo zrobione. Były to badania, które deklarował wykonawca i tego typu rzeczy w deklaracji właściwości użytkowych tzw. deklaracji dopuszczających do obrotu, Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego też mógł to skontrolować u wykonawcy. Czy to, co deklaruje wykonawca lub producent, który mu dostarcza płyty jest tożsame z tym, co zapisał w tzw. dokumencie dopuszczania do obrotu krajowego lub europejskiego - CE lub KE. Poinformował, że były przedstawione cztery rodzaje płyt do wyboru. Rada ds. Estetyki dokonała ich wyboru.

Przypomniał, że na ekspozycję bydgoskiego podziemia nie wyraził zgody Wojewódzki Konserwator Zabytków oraz Miejski Konserwator Zabytków.

Poinformował, że sprawa zacieków jest badana, są robione próby. Najpierw były robione u wykonawcy na bazie. Następnie zostały przeniesione na płytę Starego Rynku. Wiosną płyta zostanie po raz kolejny umyta i zostaną wymienione przez wykonawcę fugi na cementowe. Prawdopodobnie zniknie problem związany z przenikaniem. Nie wiadomo do końca, czy rzeczywiście ta fuga naturalna, która została zrobiona rzeczywiście brudzi na krawędziach płyty. Gwarant tego dokona.

W projekcie były zaprojektowane elementy tzw. rynsztoki i zostały one wykonane. Zgodnie z propozycją architektów. Chodziło o sprawny spływ wody. Dodatkowo zostały w wielu miejscach zrobione nowe przerwania dla ruchu pieszych. NIK podkreślił, że projekt jest bardzo dobrze dostosowany do obsługi osób niepełnosprawnych. Zostały zlikwidowane również elementy, które w projekcie były wprowadzone jako żeliwne – włazy kanalizacyjne. Zostały wykonane z granitu, które umożliwiają spływ wody w taki sam sposób, ale nie są elementem obcym w tej nawierzchni.

Wszystkie elementy związane ze studniami telekomunikacyjnymi zostały otoczone i wykonane w granitowych materiałach.

Podkreślił, że kolorystyka płyty jest jasna i ona będzie się brudziła. Jeśli byłaby szara, to także by się brudziła.

Prezydent Miasta Rafał Bruski przedstawił zdjęcie płyty Starego Rynku z uwidocznieniem kabli i rur, które leżą w jej obszarze. Jest to kilkadziesiąt kilometrów podziemnych instalacji. Nie należy porównywać ewentualnych możliwości Bydgoszczy z Krakowem. Tam jest jedna kondygnacja mniej a w Bydgoszczy jest to tylko kilkadziesiąt centymetrów. Radny K. Frelichowski porównuje sytuację, która jest w Bydgoszczy niemożliwa do wykonania. Wejście poniżej pewnego poziomu grozi katastrofą. Tym bardziej, że niektóre instalacje są wiekowe i mogą ulec uszkodzeniu przy jakiegokolwiek ingerencji.

Radny Bogdan Dzakanowski zapytał, czy ustalono czy wbudowany w inwestycję wyrób budowlany jest zgodny z wymogami określonymi w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia?

Zastępca Dyrektora ds. Inwestycji Drogowych w ZDMiKP Maciej Gust odpowiedział, że wyrób jest zgodny ze specyfikacją, która była założona w postępowaniu przetargowym.

Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak udzieliła odpowiedzi na wcześniejsze pytanie radnego M. Lewandowskiego.

Wyjaśniła, że spalarnia ProNatura była budowana w ramach projektu unijnego i miała nałożony obowiązek polegający na stałym monitorowaniu oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Elementem tych obowiązków jest działanie trzech tablic: na ulicy Petersona na budynku ZTPOK, na SP nr 46 oraz na szkole przy ul. Hutniczej.

Ponadto w internecie są podawane informacje na temat emisji wszystkich związków, które się uwalniają przy utylizacji w spalarni śmieci. Jest to element zarówno decyzji środowiskowej, jak i monitoringu w zakresie trwałości projektu unijnego.

Ad. pkt 7

Informacja Prezydenta Bydgoszczy nt. prac nad Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Bydgoszczy.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz-Dziekiowska przedstawiła w formie prezentacji multimedialnej *Projekt Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Bydgoszczy*.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska poinformowała, że wpłynęło pismo od mieszkańców Fordonu. Zostanie zamieszczona w Internetowym Asystencie Radnego. Mieszkańcy zwracają uwagę na cztery informacje: aspekt deklaracji zawartych w „Planie adaptacji miasta Bydgoszczy do zmian klimatu do roku 2030”; aspekt aktywnej ochrony środowiska i siedlisk zwierząt będących pod całkowitą ochroną; aspekt przeludnienia Fordonu vs infrastruktura drogowa; aspekt urbanistyczny i planistyczny vs realny obraz nowoczesnych nowych osiedli.

Radny Bogdan Dzakanowski – *wystąpienie Klubowe* – w dniu dzisiejszym wszyscy mieli okazję dowiedzieć się, jak ważny jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego a tym bardziej Studium Uwarunkowań Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego dla Miasta Bydgoszczy. Ponieważ jest to dokument, który decyduje o przyszłości wielu dzielnic i inwestycji. Mieszkańcy w wielu pismach i postulatach zwracają się do Radnych Miasta Bydgoszczy z prośbą o dokładną analizę dokumentu.

Wyraził nadzieję, że radni po uwzględnieniu przez Prezydenta Miasta R. Bruskiego uwag do Studium, otrzymają do wiadomości uwagi, które Prezydent Miasta rozpatrzy pozytywnie.

Przypomniał, że radni podjęli decyzję w sprawie odmowy lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przez firmę deweloperską w ramach ustawy lex deweloper.

W imieniu mieszkańców Fordonu odczytał uwagi do projektu Studium:

- ✓ mieszkańców dziwi rozbieżność (Rozdział 15) między prognozą GUS, przewidującą stały spadek liczby mieszkańców a założeniami Studium sugerującymi jej wzrost, pod który wyznaczane są nowe tereny intensywnej zabudowy wielorodzinnej,
- ✓ chłonność zabudowy mieszkaniowej. Pomimo stwierdzonego przekroczenia o ok. 50% wskaźnika chłonności zabudowy mieszkaniowej w dzielnicach Przylesie i Bohaterów (pozycja 50 tabeli ze strony 236/237)
- plan 10.084 mieszkańców; stan rzeczywisty 14.683 mieszkańców
planuje się intensywną zabudowę mieszkaniową na działce nr 2/6 obręb 338 (park osiedlowy przy ulicy Fieldorfa „Nila”), która jest unikatową enklawą zieleni o niespotykanej różnorodności dendrologicznej będącej siedliskiem licznych gatunków ptaków i ssaków,
- ✓ wnosimy o wprowadzenie zapisów chroniących istniejące ciągi napowietrzające, w tym ciąg na osi Wisła-Skarpa Północna, którego istotnym elementem jest park przy ulicy Fieldorfa „Nila”. Ponadto prosimy o ustalenie pozostałych ciągów napowietrzających dzielnicę Fordon i objęcie ich ochroną,
- ✓ ochrona terenów zielonych w strefie intensywnej zabudowy mieszkaniowej MW1, w tym wprowadzenie bezwzględnej ochrony istniejących skwerów i parków samoistnych i zorganizowanych,
- ✓ wnosimy o wprowadzenie następujących zapisów zawartych w dotychczasowym Studium:

- „utrzymanie ciągłości i zwartości systemu przyrodniczego”
- „zachowanie istniejącej oraz wprowadzanie nowej zieleni urządzonej i krajobrazowej na terenach zabudowy mieszkaniowej wraz z towarzyszącymi terenowymi urządzeniami sportu i rekreacji zwłaszcza, jako przedłużenie układu naturalnych dolinek i rozcięć erozyjnych Skarpy Północnej, np. w rejonie ulic Matki Teresy z Kalkuty, Korfantego, Pawła z Łęczycy - Chołodzińskiego, Dolina Śmierci - ul. Bołtucia, Salezjańska, Bieszczadzka, rejon ulicy Tatrzańskiej, teren sportu i rekreacji przy ulicy Sielskiej - stanowiący obszar przestrzeni publicznej”

Mieszkańcy obu osiedli złożyli około 400 podpisów, pod uwagami do projektu Studium mającymi na celu utrzymanie i ochronę zieleni towarzyszącej terenom zainwestowanym. Przylesie i Bohaterów to najgęściej zaludnione tereny dzielnicy Fordon.

Poprosił o ustosunkowanie się do uwag zgłoszonych przez mieszkańców.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska poinformowała, że Wiceprzewodniczący Rady Miasta – mieszkańcy Fordonu apelują, żeby nie wypowiadać się w ich imieniu.

Przypomniała, że ustawa lex deweloper została przyjęta przez partię, w imieniu której występuje radny B. Dzakanowski.

Radna Grażyna Szabelska podziękowała za przedstawioną informację. Zapytała, czy można sporządzić raport, który zawierałby wszystkie zmiany, które wprowadza aktualizowane Studium w stosunku do obowiązującego planu zagospodarowania? Żeby radni oraz mieszkańcy mogli się dokładnie zapoznać, jakie wprowadzono zakazy i przywileje oraz jakie zakazy włączono do stanu, który obowiązywał dotychczas.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz-Dziekiowska zwróciła uwagę, że radny B. Dzakanowski przytoczył uwagi, które zostały złożone do Studium. Przypomniała, że uwagi zostały pogrupowane, jest ich ok. 350. Zgłoszone uwagi poddawane są analizie. Przygotowywany jest materiał. Uwagi będzie rozpatrywał Prezydent Miasta R. Bruski a następnie radni.

Wyjaśniła, że nie można zrobić raportu, który pokazywałby zmiany Studium w stosunku do planu zagospodarowania, ponieważ są to różne stopnie szczegółowości dokumentów. Jest przygotowywana prezentacja, podczas której będą rozpatrywane uwagi w taki sposób, aby pokazać obowiązujące i planowane Studium.

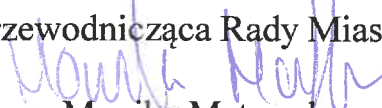
Radny Bogdan Dzakanowski zapytał, z czego wynika rozbieżność pomiędzy danymi GUS a założeniami Studium odnośnie liczby mieszkańców?

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz-Dziekiowska wyjaśniła, że GUS na ogół prognozuje w perspektywie do 15 lat. Studium natomiast jest przygotowywane w perspektywie 30 lat. Ustawa daje możliwość granicy błędu 30%, jeżeli chodzi o wskazywanie terenów np. przeznaczonych pod zabudowę.

To, że są wskazane tereny pod nową zabudowę mieszkaniową w Studium nie wiąże się z tym, że ilość mieszkańców będzie na pewno wzrastać, ale wiąże się z tym, że jakość życia będzie się poprawiać. Studium musi zabezpieczyć rozwój miasta, który umożliwi realizację różnych scenariuszy. Trzeba myśleć w perspektywie 30-50 lat.

Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska zachęca radnych do przyłączenia się do zbiórki na rzecz wychowanków z Mieszkania Usamodzielnienia.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Rady Miasta Monika Matowska zamknęła XLVII sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Przewodnicząca Rady Miasta

Monika Matowska

Protokolant:


Eliza Barańska

Protokolant:


Agnieszka Stróżyńska

47	XLVII Sesja Rady Miasta Bydgoszczy				
Głosowanie					
1	3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.				
Typ głosowania		jawne	Data głosowania: 06.12.2021 12:07		
Liczba uprawnionych					
		30	Głosy za		23
Liczba obecnych					
		24	Głosy przeciw		0
Liczba nieobecnych					
		6	Głosy wstrzymujące się		0
			Głosy nieoddane		1
Kworum zostało osiągnięte					
Uprawnieni do głosowania					
Lp	Nazwisko i imię	Głos	Lp	Nazwisko i imię	Głos
1.	Bokiej Paweł	ZA	16.	Mickuś Jerzy	ZA
2.	Bulanda Wojciech	ZA	17.	Mikołajczak Jakub	ZA
3.	Czerska-Thomas Joanna	NIEOBECNA	18.	Nitkiewicz Ireneusz	ZA
4.	Czwojda Janusz	ZA	19.	Polasik Justyna	ZA
5.	Drozd Kazimierz	NIEOBECNY	20.	Róg Szymon	NIEOBECNY
6.	Dzakanowski Bogdan	ZA	21.	Rusielewicz Elżbieta	ZA
7.	Frelichowski Krystian	ZA	22.	Szabelska Grażyna	ZA
8.	Gaul Jan	ZA	23.	Świątkowski Maciej	ZA
9.	Jankowska Paulina	NIEOBECNA	24.	Tomaszewska Katarzyna	ZA
10.	Kufel Robert	ZA	25.	Tylicki Zdzisław	ZA
11.	Langowski Robert	ZA	26.	Wenderlich Jarosław	ZA
12.	Lewandowski Marcin	ZA	27.	Wiłnicki Szymon	NIEOBECNY
13.	Mackiewicz Anna	NIEODDANY	28.	Zagłoba-Zygler Lech	ZA
14.	Matowska Monika	ZA	29.	Zwierzchowska Katarzyna	ZA
15.	Michałek Bernadeta	NIEOBECNA	30.	Zwolak Mateusz	ZA